

?wi?to?? ludu

"Chiara Lubich by?a dwudziestotrzyletni? dziewczyn?, która szuka?a idea?u w ?yciu i znalaz?a go w Bogu i z tego powodu zdecydowa?a si? ?y? w pe?ni Ewangeli?. Zrozumia?a, ?e ten wybór powoduje przemian? osobist? i wszystkich wokół?, a wi?c rzuci?a si? w t? Ewangeliczn? rewolucj?. [...]

Chiara Lubich pokaza?a nam drog? do ?wi?to?ci, jej ?wi?to?? jest obecnie badana przez Ko?ciół?, który rozpatruje mo?liwo?? jej kanonizacji. Ale nie tylko to. Chiara pozwoli?a nam zrozumie?, ?e ?wi?to?? buduje si?, wype?niaj?c wol? Bo??, chwila po chwili; ?e ?wi?to?? nie jest kwesti? ekstaz, cudów czy rzeczy nadzwyczajnych. Wype?niaj?c wol? Bo??, chwila po chwili, ka?dy mo?e j? osi?gn??.

Równie? w naszym Statucie umieszczono, na pierwszym miejscu "doskona?o?? mi?o?ci" jako cel generalny. Ale t? doskona?o??, która jest ?wi?to?ci?, osi?ga si? chwila po chwili w woli Bo?ej, która jest inna dla ka?dego, na przyk?ad dla mamy w rodzinie, by? dobr? mam? rodziny, dla studenta by? dobrym studentem i to mo?e nas doprowadzi? do doskona?o?ci w mi?o?ci. Wydaje mi si?, ?e jest to przes?anie zawsze aktualne, które przyci?ga ludzi, poniewa? nie jest to nadzwyczajna ?wi?to?? z obrazów czy kultu. Ale jest ona budowaniem, chwila po chwili, relacji mi?o?ci z Bogiem i z innymi. Jest to jej pierwsza podstawowa cecha.

Po drugie, ta ?wi?to?? musi s?u?y? innym. To nie jest ?wi?to??, która jest celem sama w sobie, poniewa? nikt z nas nie ?yje dla siebie. Bóg stworzy? nas i odkupi? razem. Jezus przyszed? na ziemi?, aby odkupi? nas wszystkich, jako swój lud, Ko?ciół?, Cia?o Chrystusa i dlatego pragnie, aby ta ?wi?to?? zosta?a rozszerzona na ca?? ludzko??.

Chiara zostawia nam przes?anie, którym jest: otworzy? si? na wszystkich, nie patrze? na nikogo tak, jakby by? inny od ciebie, ale tak, jakby to by? twój brat. I ten "ka?dy" oznacza osob? z tego samego kraju, tak samo jak z innego, chrze?cijanina jak i niechrze?cijanina, wierzącego jak i niewierzącego, tego który rozumie i akceptuje to, co mówi? i tego, który walczy ze mn?, poniewa? nawet osoba, która walczy ze mn? jest bratem.

Chiara nauczy?a nas tego, ?yj?c tym jako pierwsza, maj?c serce zdolne przyj?? ka?dego, tak jakby by? jedyn? osob? na ?wiecie, niezale?nie czy by?a ona g?ow? pa?stwa czy dzieckiem, krewnym czy przywódc? innego ko?cio?a lub innej religia. Chiara mia?a t? sam? mi?o?? dla wszystkich. I to, jak s?dz?, jest najwa?niejszym przes?aniem tak?e dzisiaj, podczas gdy widzimy odradzaj?ce si? napi?cia, przemoc, egoizm, wzajemn? oboj?tno??. Budowa? ?wiat, który, o?ywiony Ewangeli?, mo?e sta? si? ?wiatem braterstwa, prawdziw? rodzin? ludzk? ".